

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3588,Szef-BBN-dla-quotBaltic-Rim-Economiesquot.html>

27.04.2024, 03:57

29.12.2011

Szef BBN dla "Baltic Rim Economies"

Zachęcamy do zapoznania się z artykułem szefa BBN dla "Baltic Rim Economies". Publikacja jest kolejnym wkładem BBN w debatę poświęconą rozważaniom nad nowelizacją Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa.

W dniach 24-25 października 2011 r. w Pałacu Prezydenckim odbyła się konferencja „Rethinking the European Security Strategy”. Organizatorami konferencji był Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Fundacja na rzecz Badań Strategicznych w Paryżu.



Patronat nad przedsięwzięciem objęło Biuro Bezpieczeństwa Narodowego. Ponadto przedstawiciel BBN uczestniczył w ogólnoeuropejskiej konferencji poświęconej tej problematyce, zorganizowanej w Brukseli 21-22 listopada 2011 r. przez opiniotwórczy belgijski Królewski Instytut Stosunków Międzynarodowych (Egmont) i Instytut Studiów Europejskich Wolnego Uniwersytetu w Brukseli (Vrije Universiteit Brussel).

[Przeczytaj publikację](#)

Tłumaczenie treści artykułu szefa BBN ministra Stanisława Kozieja, opublikowanego w czasopiśmie "Baltic Rim Economies".

W stronę nowej Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa

Ambicje odgrywania przez UE większej roli w kwestiach bezpieczeństwa wciąż nie przekładają się na konkretne działania. Kłopoty z polityką bezpieczeństwa UE są następstwem nie tylko zupełnie normalnych różnic interesów poszczególnych członków UE czy też trwającego kryzysu finansowego. U jej podstaw leżą bardziej generalne powody. W moim przekonaniu wynikają one z braku konsensu co do fundamentów strategicznych. Dlatego tak ważny jest zarówno dalszy rozwój unijnych zdolności cywilno-wojskowych (wzmocnienie systemu planowania operacji, kontynuowanie inicjatywy pooling and sharing, adaptacja koncepcji grup bojowych UE do realnych potrzeb operacyjnych), jak i rozpoczęcie debaty nad strategicznymi celami UE w dziedzinie polityki bezpieczeństwa. Celem Polski jest wykorzystanie swoich doświadczeń z kończącej się właśnie prezydencji w Radzie UE dla dalszej pracy na rzecz wzmocnienia Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, w tym Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Chciałbym skupić się na jednym, niezwykle istotnym aspekcie. Uważam, że w ramach Unii Europejskiej nadchodzi czas zainicjowania przeglądu obowiązującej od 2003 r. Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa, prowadzącego do jej nowelizacji. Przemawia za tym wiele argumentów.

Zmienia się nie tylko Europa. Całe nasze otoczenie strategiczne istotnie ewoluuje. W wymiarze globalnym obserwować możemy wyraźną tendencję przenoszenia się strategicznego punktu ciężkości na obszar Azji, gdzie mamy do czynienia ze wzrostem znaczenia Chin i Indii. Tam z pewnością swoją uwagę, kosztem Europy, kierować będą USA. Nie pozostanie to też bez wpływu na strategię Rosji. W wymiarze regionalnym ostatnie wydarzenia w Afryce Północnej jeszcze raz potwierdzają, że w bezpośrednim sąsiedztwie Europy istnieją poważne źródła ryzyka dla naszego bezpieczeństwa. Przy czym nowe niebezpieczeństwa mają charakter niekoniecznie tradycyjny, czyli polityczno-militarny. Coraz większego znaczenia nabierają niemilitarne, w tym transnarodowe, asymetryczne wymiary bezpieczeństwa: migracje i ich konsekwencje, terroryzm, cyberbezpieczeństwo, bezpieczeństwo szlaków handlowych, bezpieczeństwo energetyczne czy rywalizacja o zasoby naturalne.

Niewątpliwie obowiązująca obecnie strategia bezpieczeństwa odegrała pozytywną rolę w ostatnich latach pobudzając proces strategicznego organizowania się UE w obliczu problemów bezpieczeństwa. Jednakże w praktyce strategia ta została wdrożona w zaledwie niewielkim stopniu. Strategia koncentruje się raczej na katalogowaniu zagrożeń, aniżeli wskazywaniu instytucjom unijnym szczegółowych działań czy też określaniu prerogatyw, które powinny być rozwinięte w procesie politycznym. Dlatego dzisiaj powinniśmy już pójść dalej. Trzeba nie tylko dostosować treść strategii do obecnych i przyszłych warunków środowiska bezpieczeństwa. Powinniśmy także ustanowić bardziej konkretne i precyzyjne mechanizmy jej implementacji, pozwalające na dyscyplinowanie debaty strategicznej UE w przyszłości. Kluczowy byłby także zapis umożliwiający regularny proces aktualizacji kolejnych strategii bezpieczeństwa UE.

Jak skutecznie przeprowadzić proces nowelizacji? Wydaje się, że moglibyśmy w tym względzie spożytkować pozytywne doświadczenia z prac nad strategią NATO. Myślę tutaj o powołaniu Grupy Mędrców dla opracowania projektu dokumentu unijnego, który następnie przedyskutowaliby przedstawiciele Przewodniczącego Rady Europejskiej, Wysokiej Przedstawiciel do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, Przewodniczącego Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego.

Europy nie stać na dalszy zastój w sprawach strategicznych, powodujący niemoc zarówno w polityce zagranicznej, jak i bezpieczeństwa. Dlatego tak ważne jest, aby taki przegląd strategiczny rozpoczął się w miarę szybko, najlepiej jeszcze w 2012 r. Dzięki temu można byłoby znowelizować i przyjąć nową Europejską Strategię Bezpieczeństwa w 2013 r., czyli w dziesięciolecie jej pierwszego ustanowienia. Unia Europejska potrzebuje takiego strategicznego impulsu dla swojej polityki bezpieczeństwa.

Stanisław Koziej, szef BBN

[Tweetnij](#)